

**Przemysław Bartosik\***

*Regionalne Towarzystwo Historyczne Ziemi Wałeckiej*

**Jerzy Romaniuk\*\***

*Regionalne Towarzystwo Historyczne Ziemi Wałeckiej*

## **SIEĆ AGENTURALNA POWIATU WAŁECKIEGO W OKRESIE STALINOWSKIM (PRZYPADEK PIĘCIU KONFIDENTÓW UBP)**

Aparat bezpieczeństwa pełnił istotną funkcję w okresie wprowadzania, a następnie utrzymywania i umacniania władzy komunistycznej w Polsce. Przy jego organizowaniu wzorowano się na doświadczeniach sowieckich, wykorzystując tym samym bratnią pomoc funkcjonariuszy NKWD, przebranych często w polskie mundury<sup>1</sup>, oraz metody ich pracy. Utrwalanie nowej rzeczywistości politycznej i zaangażowanie w tworzenie struktur „opieki” władzy nad społeczeństwem, połączone z terrorem, odbywało się zwłaszcza w okresie stalinowskim. Elementarnym narzędziem pracy operacyjnej organów bezpieczeństwa PRL było pozyskanie odpowiedniej liczby konfidentów i stworzenie sieci agenturalnej, poprzez którą byłaby możliwa pełna kontrola życia publicznego i prywatnego obywateli oraz walka z zakonspirowaną działalnością wroga władzy ludowej. W tym celu przeprowadzano, w bardzo różnych środowiskach, inwigilację tzw. elementu niepewnego politycznie, tworzone kartoteki osób zagrażających lub potencjalnie mogących zagrażać nowemu ustrojowi państwa<sup>2</sup>.

---

\* **Przemysław Bartosik** – dr n. hum. w zakresie historii, prezes Regionalnego Towarzystwa Historycznego Ziemi Wałeckiej. Prowadzi zajęcia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Pile. Autor i współautor kilkudziesięciu monografii oraz artykułów o dziejach wałeckiego regionu. Redaktor rocznika naukowego „Studia i materiały do dziejów ziemi wałeckiej” (ukazało się 9 tomów). Organizator i kierownik naukowy konferencji „Dzieje ziemi wałeckiej na przestrzeni wieków” (odbyło się 5 edycji).

\*\* **Jerzy Romaniuk** – mgr historii, członek Regionalnego Towarzystwa Historycznego Ziemi Wałeckiej. Autor artykułów w „Studiach i materiałach do dziejów ziemi wałeckiej”, współautor wydawnictw monograficznych o historii wałeckich szkół. Od wielu lat jest jednym z organizatorów konkursu „Czy znasz dzieje Ziemi Wałeckiej?”. Uczestnik konferencji naukowej pt. „Dzieje ziemi wałeckiej na przestrzeni wieków”.

<sup>1</sup> A. Gągoł, *Działalność Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mińsku Mazowieckim 1944–1956. Część 1*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2012, t. 20, s. 77.

<sup>2</sup> T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, 2/1 (3), s. 109–131.

Pozyskiwanie tajnych współpracowników odbywało się według standardowego schematu. Wyznaczony funkcjonariusz operacyjny dokonywał wytypowania konkretnej osoby jako kandydata na tajnego współpracownika. W dalszej kolejności następowało tzw. opracowanie, czyli okres przygotowujący do werbunku. Przy okazji sprawdzano, czy kandydat przypadkiem nie był w kręgu zainteresowań innych komórek bezpieczeństwa. Przeprowadzano również rozeznanie na temat sytuacji osobistej, rodzinnej i zawodowej, predyspozycji do pełnienia roli tajnego informatora, cech charakterologicznych, słabości czy potencjalnych nałogów<sup>3</sup>. Sondowano też stosunek do władzy ludowej i ZSRR. Końcowym akcentem opracowania była rozmowa z kandydatem, podczas której używano różnej argumentacji w celu podjęcia współpracy z UBP. Po wyrażeniu zgody kandydat podpisywał zobowiązanie<sup>4</sup>.

W archiwach Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu i Szczecinie przechowywana jest dokumentacja dotycząca działalności konfidentów organów bezpieczeństwa na terenie powiatu wałeckiego. Pozwala ona w różnym stopniu na rekonstrukcję procesu werbunku, metod i form pracy, zakresu działalności, określania pod kątem przydatności, kategoryzacji, powodów eliminacji z sieci agenturalnej. Tematyce tej nie poświęcono, do tej pory, zbyt wiele miejsca w literaturze naukowej<sup>5</sup>. Niniejszy artykuł opisuje przypadki pięciu tajnych

<sup>3</sup> T. Ruzikowski, *Agenci*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 3 (50), s. 36-48.

<sup>4</sup> Tamże, s. 36-48.

<sup>5</sup> Powstanie, rozwój i funkcjonowanie sieci agenturalnej na obszarze powiatu wałeckiego w okresie stalinowskim w dalszym ciągu wymagają dokładnych badań naukowych. Problematyka ta nie doczekała się dotąd należnego jej miejsca w historiografii. Oczekuje wciąż na większą naukową syntezę, która by kompleksowo przybliżyła badaczom najnowszej historii, jak i szerszemu gronu odbiorców, ten trudny i skomplikowany, także w wymiarze typowo ludzkim, fragment dziejów ziemi wałeckiej. Na temat tworzenia i działania sieci konfidentów bezpieczeństwa, w opisywanym w artykule przedziale czasowym i terytorialnym, istnieje skromny dorobek. Głównie są to publikacje, które fragmentarycznie opisują tamtejszą sieć agenturalną. Zaliczyć do nich można prace: P. Bartosik, *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach –1945–1990*, Szczecin 2015 – autor opisuje w swojej książce m.in. funkcjonowanie sieci konfidentów ukierunkowanych na inwigilację środowiska ludowego – PSL, walkę z Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi, kontrolę organizacji młodzieżowych; P. Bartosik, „Wrogi element” na Ziemi Człopiańskiej w okresie „bierutowsko-stalinowskim” w świetle raportów Urzędu Bezpieczeństwa (przyczynek do problematyki), w: *Z przeszłości Ziemi Człopiańskiej*, Człopa 2013; P. Bartosik, *Wybrane zagadnienie z dziejów najnowszych Marcinkowic*, „Studia i materiały do dziejów ziemi wałeckiej”, Wałcz 2015, nr 5 – autor przedstawił działalność TW „Klara”; P. Bartosik, *Tajny współpracownik (Informator) o pseudonimie „Agawa” a repatrianci ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Kulisy pozyskania do współpracy agenturalnej mieszkańca Człopy, byłego członka Armii Krajowej (AK)*, w: *Ziemia Człopiańska na przestrzeni wieków*, Człopa 2016; P. Bartosik, *Działalność Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec byłych członków wileńskiej Armii Krajowej w powiecie wałeckim w latach 1947–1952*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, Toruń 2017, nr 7; P. Bartosik, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego wobec środowiska endeckiego w powiecie wałeckim w latach 1948–1954 (przyczynek do problematyki)*, „Ogólnopolski Kwartalnik Poświęcony Żołnierzom

współpracowników działających na ziemi waleckiej w okresie stalinowskim. Skoncentrowano się przede wszystkim na kulisach ich pozyskania (podstawa i cel werbunku), ale również na epizodach biograficznych istotnych dla okoliczności nawiązania współpracy, a tam, gdzie to było możliwe – na efektach tego aliansu i przyczynach jego zakończenia. Artykuł ten należy traktować jako przyczynek do szerszej dyskusji nad tą problematyką.

## Informator ps. „OLEK”

Informator „Olek” urodził się 30 stycznia 1921 roku w miejscowości Ostróg w województwie wołyńskim. Pochodził z rodziny rzemieślniczej; jego ojciec był stolarzem<sup>6</sup>. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej oraz szkołę dokształcającą w kierunku kupiectwa; był zatrudniony jako ekspedient w spółdzielni 19. Pułku Wołyńskiego. W 1937 roku ochotniczo wstąpił do wojska i został skierowany do szkoły podoficerskiej dla małoletnich w Śremie. Brał udział w kampanii wrześniowej, a po jej zakończeniu i rozwiązaniu jednostki powrócił do rodzinnego miasta, pracując do 1941 roku w kooperatywie sowieckiej, a następnie w kooperatywie miejskiej. W swoim życiorysie „Olek” informuje, że w styczniu 1944 roku przystąpił do partyzantki – 27 Dywizji Wołyńskiej AK, i pełnił służbę do czerwca tegoż roku, będąc dwukrotnie ranny<sup>7</sup>. W 1944 roku wstąpił do Wojska Polskiego i został skierowany do szkoły oficerskiej broni pancernej w Chełmie, gdzie pełnił funkcję szefa kompanii w stopniu sierżanta<sup>8</sup>. Dalej w życiorysie współpracownika pw. „Olek” czytamy:

---

Wykłym. WYKŁĘCI”, nr 2 (10), Kraków 2018; M. Syrnyk, *Pod specjalnym nadzorem – rzecz o inwigilacji mniejszości ukraińskiej w powiecie waleckim*, „Studia i materiały do dziejów ziemi waleckiej”, Wałcz 2017, nr 8 – autor przedstawia sylwetki i działalność TW „Kawka” oraz TW „Wróbel”; M. Syrnyk, *Na waleckiej Ukrainie. Mniejszość ukraińska w powiecie waleckim 1947–2017*, Wałcz 2017 – autor opisuje sprawy rozpracowań agenturalnych „Szpieg” i „Wisła”, jak również sylwetki i pracę agenturalną TW „Grusza”, TW „Karp”. Warto odnotować jeszcze artykuł autorstwa K. Bukowskiego, *Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wałczu w latach 1945–1956 (zarys problemu)*, „Studia i materiały do dziejów ziemi waleckiej”, Wałcz 2011, nr 2. Artykuł ten wprowadza bezpośrednio nie dotyczy funkcjonowania samej sieci agenturalnej, ale może stanowić uzupełnienie tej problematyki.

<sup>6</sup> AIPN Po, sygn. 0042/1518. Raport o zezwolenie kandydata na werbunek, 28 XII 1950 r., k. 10.

<sup>7</sup> Tamże, 0042/1518. Życiorys, k. 7. W swoim ręcznie spisanim życiorysie informator „Olek” nie wspomina o tym, że członkiem AK był już jesienią 1943 roku w grupie kapitana „Gzyma”, pełniąc funkcję drużynowego pod pseudonimem Uczeń. Taka informacja jest zawarta w raporcie o zezwolenie na werbunek podpisanym przez referenta III Referatu Romana Olszewskiego, zob. tamże. Raport o zezwolenie na werbunek, k. 10.

<sup>8</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na werbunek, 28 XII 1950 r., k. 10.

[...] byłem tam do lutego 45 r. a od tegoż miesiąca do kwietnia 45 r. byłem w 9 pułku zapasowym, skąd zdezerterowałem, udając się na Ziemię Odzyskane do m. Wałcza, do którego przybyłem w V 45 r. [...] <sup>9</sup>.

Do 1948 roku prowadził prywatny sklep spożywczy, następnie pracował w Państwowej Centrali Handlowej w charakterze kasjera, ekspedienta oraz kierownika sklepu, następnie zatrudniony w Powszechnej Spółdzielni Spożywców jako kierownik domu towarowego, potem kontroler i kierownik działu kontroli wewnętrznej. W międzyczasie doksztalał się: ukończył dwie klasy gimnazjum i rozpoczął naukę w Liceum Korespondencyjnym dla Pracujących w Szczecinku <sup>10</sup>.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Wałczu planował werbunek informatora ps. Olek na podstawie tzw. materiałów kompromitujących – przynależności w czasie okupacji do 27 Wołyńskiej Brygady AK <sup>11</sup>. Okazało się to zbędne <sup>12</sup>, ponieważ kandydat na informatora, po przeprowadzonej z nim rozmowie <sup>13</sup>, dobrowolnie zgodził się na współpracę <sup>14</sup> i podpisał zobowiązanie:

Zobowiązuję się współpracować dobrowolnie z organem Bezpieczeństwa Publicznego, w celu wykrywania wrogów Polski Ludowej, którzy swą działalnością poprzez szeptaną propagandę i wrogi stosunek do pracy są szkodnikami gospodarczymi i hamulcem postępu w rozwoju naszego państwa. Pracę swą wykonywać będę sumiennie i w ścisłej tajemnicy; w razie rozkonspirowania się zostaną pociągnięty do odpowiedzialności karnej, o której poprzednio

<sup>9</sup> Tamże. Życiorys, k. 7. W raporcie o zezwolenie kandydata na werbunek istnieje informacja, iż TW „Olek” został zdemobilizowany i przybył do Wałcza wraz z żoną i dziećmi. W 1947 r. ujawnił się przed komisją amnestijną. Tamże, 0042/1518. Raport o zezwolenie kandydata na werbunek, k. 10.

<sup>10</sup> Tamże. Raport o zezwolenie kandydata na werbunek, 28 XII 1950 r., k. 10; Życiorys, k. 7-8.

<sup>11</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 24 IX 1953 r., k. 20.

<sup>12</sup> W postanowieniu o złożeniu teczki personalnej do archiwum istnieje informacja, że informator werbowany był na zasadzie lojalności; zob. tamże. Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczki personalnej lub złożeniu jej do archiwum, 8 III 1957 r., k. 30.

<sup>13</sup> Tamże. Raport o dokonanych werbunku, 26.01.1951 r., k. 12-13. Rozmowa dotyczyła różnych tematów, w szczególności jego kolegów – byłych członków AK, ich stosunku do nowej rzeczywistości politycznej oraz działalności. Kandydat na informatora w czasie spotkania z funkcjonariuszem UB nadmienił, że podejmując współpracę, chce zrehabilitować się za swoją działalność w AK podczas okupacji.

<sup>14</sup> Tamże. Kwestionariusz Agenta Informatora, k. 5-6. Werbunku w mieszkaniu konspiracyjnym dokonał referent III Referatu Roman Olszewski przy pomocy st. referenta Jana Zawadzkiego. Gdyby kandydat na informatora nie zgodził się na współpracę z organami bezpieczeństwa, zamierzano użyć tzw. materiałów kompromitujących i zastraszyć możliwością utraty pracy; jak odnotowano: „[...] o ile nie zgodzi się na współpracę, to mamy możliwości usunięcia [go] z pracy zawodowej, na której w/w bardzo zależy, gdyż posiada troje dzieci na własnym utrzymaniu”, zob. tamże. Raport o zezwolenie kandydata na werbunek, 28 XII 1950 r., k. 10-11.

zostałem uprzedzony. Na spotkania przychodzić będę w oznaczonym terminie, wszelkie wiadomości przekazywał będę pisemnie, podpisując się pseudonimem „Olek”<sup>15</sup>.

Podstawą werbunku było rozpracowanie dwóch byłych członków<sup>16</sup> wspomnianej wcześniej 27 Wołyńskiej Brygady AK: Leopolda Głęba<sup>17</sup> i Mirosława Krulikiewicza<sup>18</sup>, a także Henryka Fronkiewicza – podejrzanego o utrzymywanie kontaktów z byłymi członkami AK<sup>19</sup>. Wymienieni figuranci, podobnie jak informator „Olek”, pracowali w PSS w Wałczu. W raporcie o zezwolenie kandydata na werbunek odnotowano:

Ponieważ kandydat pracuje na stanowisku kierownika działu kontroli i ma dotarcie do w/w ze względu na wykonywanie tej funkcji zawodowej, to też werbunek w/w jest celowy, gdyż kandydat ma wszelkie perspektywy rozpracowania wrogiego elementu. [...] posiada znajomości wśród prywatnej inicjatywy i członków nielegalnej organizacji, którzy są wrogo ustosunkowani do obecnej rzeczywistości, gdyż kandydat przez okres czterech lat posiadał sklep prywatny i dotychczas nadal konsultuje się z nimi<sup>20</sup>.

W charakterystykach informatora „Olek” sporządzonych przez funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa czytamy:

Planowane z nim spotkania są bardzo rzadko zrywane z jego nieprzewidzianej pracy jaką nie przewiduje, co się spotyka w codziennej pracy zawodowej z racji jego zajmowanego stanowiska. Poza tym do współpracy jest chętnym, polecone mu zadania wykonuje w miarę jego możliwości. Jest on sprytnym i spostrzegawczym<sup>21</sup>.

Jeżeli chodzi o cechy osobiste jego charakteru, to należy nadmienić, iż nałogów żadnych nie posiada, jest spokojny i zrównoważony<sup>22</sup>.

<sup>15</sup> Tamże. Zobowiązanie, 26 II 1951 r., k. 9.

<sup>16</sup> Tamże. Charakterystyka inf. „Olek”, 22 VIII 1951 r., k. 16.

<sup>17</sup> Z dokumentacji przechowywanej w AIPN Sz, 00103/234 t. 4, k. 378 wynika, iż byłym członkiem 27 Wołyńskiej Brygady AK był Józef Głęb, pracownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Wałczu.

<sup>18</sup> Mirosław Krulikiewicz – księgowy w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Wałczu; problem porusza: P. Bartosik, *Działalność Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec byłych członków wileńskiej Armii Krajowej...*, dz. cyt., s. 176.

<sup>19</sup> AIPN Po, 0042/1518. Raport o zezwolenie na werbunek, 28 XII 1950 r., k. 10-11.

<sup>20</sup> Tamże, k. 10-11.

<sup>21</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 8 I 1953 r., k. 18.

<sup>22</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 18 VI 1955 r., k. 24.

Ujemna cecha wymienionego, która odbija się ujemnie na toku współpracy, jest bojaźliwość, co wyraża się w tym, iż informator nie chce się specjalnie angażować w głębsze rozpracowanie. [...] Poza tym innych ujemnych cech nie posiada<sup>23</sup>.

Z dokumentacji zawartej w teczce personalnej wynika, że informacje przekazywane organom bezpieczeństwa przez „Olka” miały głównie charakter ogólnoinformacyjny i były wiarygodne<sup>24</sup>. Potwierdzała to równoległa agentura weryfikująca materiały otrzymywane od informatora oraz kontrolująca jego zachowanie<sup>25</sup>. Dlatego w kolejnych latach współpracę z informatorem kontynuowano, tym bardziej że „[...] ma dotarcie do księży Kapucynów w Wałczu i już dał kilka razy materiały o ich działalności zewnętrznej”<sup>26</sup>. Bezpiekę szczególnie interesowały powiązania zakonników ze środowiskiem świeckim, oddziaływanie duchowieństwa na młodzież, treść wygłaszanych kazań<sup>27</sup>, nastroje wśród księży i ich stosunek do władzy ludowej<sup>28</sup>. Na tym polu możliwości informatora, który cieszył się zaufaniem miejscowych kapucynów i był często przez nich zapraszany<sup>29</sup>, wydawały się obiecujące. Materiały przekazywane PUBP przez „Olka”<sup>30</sup> miały być wykorzystane między innymi do rozpracowania proboszcza parafii pw. św. Antoniego w Wałczu – Anastazego Barcia<sup>31</sup>, oraz przełożonego Krakowskiej Prowincji Kapucynów – Remigiusza Kranca<sup>32</sup>,

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 22 VIII 1951 r., k. 16.

<sup>25</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 24 IX 1953 r., k. 21; Charakterystyka inf. ps. Olek, 18 VI 1955 r., k. 23. Wymienieni są tutaj informatorzy: „Janek”, „Zew” oraz „Jeziorski”.

<sup>26</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 24 IX 1953 r., k. 21.

<sup>27</sup> Tamże. Linia postępowania dla informatora ps. Olek z 19 lipca 1956 r., k. 29.

<sup>28</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 18 VI 1955 r., k. 24–25; AIPN Sz, 00103/212 t.12. Sprawozdanie z pracy Ref. V PUBP w Wałczu za miesiąc kwiecień 1951 r., k. 56.

<sup>29</sup> AIPN Po, 0042/1518. Charakterystyka inf. ps. Olek, 19 VI 1954 r., k. 22.

<sup>30</sup> Od czerwca 1955 roku bezpieka w celu ustalania z informatorem spotkań używała łączności telefonicznej (nr 441). Hasło brzmiało: „Czy w dniu 10 sierpnia wysyłacie do centrali ryby, gdyż potrzebujemy 20 skrzyń”. Wyjaśnienie hasła podane przez funkcjonariusza: „Podany dzień wysyłania ryb oznacza datę spotkania, ilość skrzyń godzinę spotkania. Podane w hasle cyfry są tylko przykładem i należy w zależności od konieczności nawiązania łączności odpowiednio zmieniać je [...]”, zob. tamże. Hasło do telefonicznego nawiązania łączności z informatorem „Olek”, Nr telefonu 441, k. 26.

<sup>31</sup> Tamże. Charakterystyka inf. ps. Olek, 18 VI 1955 r., k. 24–25. W dokumentacji archiwalnej, wytworzonej przez PUBP w Wałczu, błędnie pojawia się osoba Józef Barc lub Józef Barcz.

<sup>32</sup> Remigiusz Kranc urodził się 1 listopada 1910 r. w Krośnie. Nowicjat w zakonie kapucynów w Sędziszowie Małopolskim. W czerwcu 1933 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował m.in. w Rozwadowie, Drohobyczu, Krakowie i we Lwowie (do 1939 roku), z kolei przez cały okres wojny w Ostrogu. Pod koniec wojny wstąpił się obroną ostrogińskiego klasztoru przed



który był częstym gościem waleckich kapucynów i kontaktował się z tajnym informatorem ps. Olek<sup>33</sup>.

Informatora ps. Olek wykorzystywano również w sprawie ewidencyjno-obszewacyjnej prowadzonej przeciwko sanacyjnemu pułkownikowi oraz agenturalno-poszukiwawczej<sup>34</sup> skierowanej wobec figuranta podejrzanego o współpracę z wywiadem niemieckim. W pierwszym przypadku organy bezpieczeństwa interesowały zamiejscowe powiązania, wypowiedzi i komentarze polityczne sanacyjnego oficera, stosunek do partii i rządu; w drugim – systematyczna obserwacja zamieszkałej w Wałczu rodziny domniemanego zachodnioniemieckiego agenta<sup>35</sup>.

W czerwcu 1955 roku w teczce personalnej informatora ps. Olek odnotowano:

[...] przeprowadzać z nim rozmowy na tematy polityczne, wskazując mu słuszność i konieczność współpracy z Organami Bezpieczeństwa Publicznego [...]. Na najbliższym spotkaniu przeprowadzić z informatorem rozmowy na temat konieczności sumiennego wykonywania polecanych zadań oraz w częstych rozmowach przekonać informatora, iż w związku z jego współpracą z Organami Bezpieczeństwa Publicznego przy przestrzeganiu podstawowych zasad konspiracji pracy nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo, aby w ten sposób wyrugować z informatora cechę bojaźliwości przy wykonywaniu bardziej skomplikowanych zadań<sup>36</sup>.

Najwyraźniej bezpieczeństwo bardzo zależało na utrzymaniu informatora w sieci z racji jego powiązań i potencjalnych możliwości, mimo że zaczął uchylać się od współpracy z organami bezpieczeństwa. Jednakże powtarzające się coraz częściej przypadki zrywania przez „Olka” umówionych spotkań dały asumpt miejscowemu PUdBP do podjęcia w 1957 roku decyzji o wyeliminowaniu tajnego informatora z sieci agenturalnej. Teczka personalna została przekazana do archiwum Wydziału X UB KWMO w Koszalinie<sup>37</sup>. Od informatora nie pobrano zobowiązania

---

banderowcami. Tuż po wyzwoleniu miejscowości Ostróg pełnił funkcję wiceburmistrza. W styczniu 1945 roku został aresztowany przez NKWD i uwięziony w obozie na Kołymie. Do Polski wrócił w 1947 roku. W latach 1950–1956 pełnił funkcję przełożonego Krakowskiej Prowincji Kapucynów. W późniejszym okresie pracował w domach zakonnych w Skomielnej, Tenczynie, Pile, Gorzowie Wielkopolskim oraz Wałczu. Zmarł 8 stycznia 1977 roku. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, zob. *Kalendarium Wołyńskie: 13 stycznia*, [http://ostrog.blox.pl/tagi\\_b/12159/Remigiusz-Kranc.html](http://ostrog.blox.pl/tagi_b/12159/Remigiusz-Kranc.html) [dostęp: 25.04.2018].

<sup>33</sup> Ze sprawozdania miesięcznego szefa PUBP w Wałczu wynika, że obaj się znali jeszcze z czasów okupacji. AIPN Sz, 00103/212 t. 4. Sprawozdanie miesięczne Szefa PUBP w Wałczu za listopad 1953 r., k. 96.

<sup>34</sup> Tego typu sprawy wynikały z „Instrukcji o zasadach agenturalnego rozpracowania”, zob. H. Dominiczak, *Organy Bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997, s. 115.

<sup>35</sup> AIPN Po, 0042/1518. Charakterystyka inf. ps. Olek, 18 VI 1955 r., k. 25.

<sup>36</sup> Tamże, k. 25.

<sup>37</sup> Tamże. Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczki personalnej lub złożeniu jej do archiwum, 8 III 1957 r., k. 30.

o zachowaniu w tajemnicy faktu współpracy z organami bezpieczeństwa, gdyż był zwerbowany na zasadzie lojalności, oraz rozważano możliwość jego wykorzystania w przyszłości, w tzw. okresie „W”<sup>38</sup>.

## Rezydent ps. „PIETRUSZKA”

[...] Jest członkiem partii PZPR od 1946 r., stosunek w/w do obecnej rzeczywistości w Polsce Ludowej i Z.S.R.R. jest pozytywny, wśród ludności cieszy się dobrą opinią, jest spokojny, stateczny, nałogów alkoholicznych nie posiada

– czytamy w sporządzonej przez funkcjonariusza UBP charakterystyce kandydata na rezydenta ps. Pietruszka<sup>39</sup>.

Urodził się 16 listopada 1919 roku we Lwowie w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej był zatrudniony jako pracownik fizyczny na budowach, następnie w sklepie kolonialnym i obuwniczym<sup>40</sup>. Po wybuchu wojny i zajęciu Lwowa przez wojska radzieckie wstąpił do Milicji Radzieckiej, z której po półrocznej służbie został zwolniony z powodów dyscyplinarnych. W kwietniu 1941 roku został powołany do Armii Czerwonej. Ranny w czasie walk na froncie, po wyleczeniu został uznany za niezdolnego do pełnienia dalszej służby wojskowej, wobec czego wyjechał w głąb ZSRR, na tereny południowego Uralu, podejmując pracę w charakterze zduna. W 1943 roku został żołnierzem formującej się I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, gdzie awansował do stopnia kaprała, pełniąc funkcję zastępcy plutonu, a następnie zastępcy kompanii ds. polityczno-wychowawczych. Za ułudzenie swojemu przełożonemu został zdegradowany do stopnia szeregowca i przeniesiony do samodzielnego batalionu pracy, w którym służył do stycznia 1946 r., do momentu demobilizacji na terenie miejscowości Trzcianka w powiecie pilskim. Po ślubie osiedlił się w powiecie wałęckim i prowadził do 1948 roku gospodarstwo rolne<sup>41</sup>. Pod koniec tego roku został wybrany na przewodniczącego (wójta) Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Sypniewie. W 1949 roku zrezygnował z tej funkcji, gdyż został członkiem Zarządu Gminnej Spółdzielni ZSCH w Sypniewie, w której pracował jako magazynier. Trudności związane z wykonywanymi obowiązkami<sup>42</sup> skłoniły go do zwolnienia się z pra-

<sup>38</sup> AIPN Sz, 00103/212 t. 21. Wykaz byłych tajnych współpracowników i L.K. Służby Bezpieczeństwa przewidzianych do wykorzystania w okresie „W”, k. 5.

<sup>39</sup> AIPN Po, 0042/1390. Charakterystyka (...), 6 VIII 52 r., k. 21.

<sup>40</sup> Tamże. Życiorys, 30 IV 1952 r., k. 5; Raport o zezwolenie na werbunek M.K., 2 VI 1952 r., k. 7.

<sup>41</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na werbunek, 9 X 1952 r., k. 10-11.

<sup>42</sup> Informator „Pietruszka” został przez sąd skazany na karę więzienia w zawieszeniu za niedopilnowanie i niezabezpieczenie trzcin, która uległa zepsuciu na sumę 50 tysięcy złotych



cy i wyjazdu do Wałcza, gdzie początkowo otrzymał zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlano-Remontowym jako zdun<sup>43</sup>, a potem w Powiatowym Przedsiębiorstwie Budowlanym, w którym pełnił stanowisko kierownika referatu personalnego<sup>44</sup>.

6 lutego 1953 r. „Pietruszka” podpisał zobowiązanie<sup>45</sup> o współpracy z organami bezpieczeństwa w charakterze rezydenta<sup>46</sup>. Werbunku dokonał starszy referent Sekcji IV Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie, por. Zenon Kupski<sup>47</sup>, który w raporcie o zezwolenie na werbunek odnotował:

W związku z planowaną rozbudową sieci informacyjnej na terenie pow. Wałcz (trzech kandydatów w opracowaniu) po dokonaniu powyższych werbunków, aby agenturę tę należycie obsłużyć, został wytypowany jako kandydat na rezydenta [...]. Niezależnie od tego w firmie budowlanej Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Wałczu jest zatrudniony w charakterze wicedyrektora były prezes Stronnictwa Narodowego z terenu pow. Sępólno Urbański Waław<sup>48</sup>,

---

w starej walucie, zob. tamże. Pismo do Naczelnika Wydziału III-go WUBP w Koszalinie, 7 V 1952 r., k. 16.

<sup>43</sup> Tamże. Życiorys, k. 5; Raport o zezwolenie na werbunek M.K., 2 VI 1952 r., k. 7.

<sup>44</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na werbunek, 9 X 1952 r., k. 11.

<sup>45</sup> „Ja, niżej podpisany, [...] urodzony dnia 16 IX 1919 r. we Lwowie, zobowiązuję się dobrowolnie współpracować z organem Urzędu Bezpieczeństwa celem wykrywania wrogów Polski Ludowej i wszelkich szkodników na odcinku polityczno-gospodarczym. Wszelkie otrzymane zadania będę starał się wykonać należycie, obsługując powierzone mi osoby. Odnosnie pracy z organami UBP – nie powiem nikomu, nawet najbliższej rodzinie, jakie by nie zaistniały okoliczności, gdyż w przeciwnym wypadku za ujawnienie przed kimkolwiek powierzonej mi tajemnicy zostanę pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, o czym zostałem uprzedzony. Wszelkie mi informacje wiadome o przejawach wrogiej działalności będę pisemnie przekazywał do UBP, podpisując je pseudonimem »Pietruszka«,” zob. tamże. Zobowiązanie, k. 15.

<sup>46</sup> Z dokumentacji znajdującej się w „teczce rezydenta” wynika, że bezpieka początkowo zamierzała dokonać werbunku w charakterze mieszkania konspiracyjnego. Argumentowano to planowaną rozbudową sieci informacyjnej na terenie Wałcza oraz potrzebą głębszej konspiracji pracy. Lokal mieszkaniowy kandydata na współpracownika organów bezpieczeństwa idealnie się do tego nadawał. Miało to jeszcze miejsce w połowie 1952 roku.

<sup>47</sup> Zenon Kupski urodził się 24 stycznia 1926 roku w miejscowości Petrykozy. W latach 1946–1947 był zatrudniony w PUBP w Wałczu, m.in. w Referacie III. Słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej w Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Bezpieczeństwa w Legionowie. W kolejnych latach pracował w WUBP w Szczecinie, PUBP w Drawsku Pomorskim, WUBP w Koszalinie, PUdsBP i KP MO w Szczecinku, pełniąc funkcje kierownicze, KW MO w Koszalinie, KP MO w Kołobrzegu i ponownie w KW MO w Koszalinie, zob. IPN Sz 0116/982, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/59655> [dostęp: 10.05.2018].

<sup>48</sup> Związane to było z prowadzoną przez organy bezpieczeństwa publicznego sprawą obiektołą kryptonim „Wisła”, dotyczącą rozpracowania działalności Stronnictwa Narodowego w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Waław Urbański – ur. 1899 r., w 1917 roku został

którego to częściowo będziemy mogli rozpracowywać poprzez wspomnianego wyżej rezydenta<sup>49</sup>.

W opinii werbującego kandydat na współpracownika organów bezpieczeństwa, pełniąc funkcję kierownika referatu personalnego, miał styczność z wieloma ludźmi, często wyjeżdżał w teren do poszczególnych ekip techniczno-budowlanych firmy, w której pracował. Stwarzało to możliwości sprawnego obsłużenia tworzonej i planowanej do przekazania na kontakt rezydentowi sieci informacyjnej. W raporcie z dokonanego werbunku por. Kupski zanotował:

Wobec powyższego zapytałem się kandydata, czy nie zgodziłby się pomóc nam w ujawnianiu wszelkiej wrogiej działalności z terenu miejsca jego pracy, na co tenże wyraził swą zgodę, oświadczając mi, że co mu będzie wiadome o przestępczej działalności, jak też co nas będzie interesowało – chętnie będzie nam przekazywał, aby uniemożliwić działalność wroga, tym bardziej że jako członek Partii jest to jego obowiązkiem, aby zawczasu zdemaskować wroga, zanim on wyrządzi nam jakąkolwiek szkodę w budowie socjalizmu w Polsce<sup>50</sup>.

Zachowana dokumentacja nie pozwala na precyzyjne odtworzenie zakresu i efektów współpracy rezydenta z organami bezpieczeństwa<sup>51</sup>. W notatce sporządzonej przez funkcjonariusza UB czytamy:

Zadania specjalnego rezydent ps. Pietruszka nie otrzymał [...]. Wymieniony rezydent chwilowo nie będzie miał na swym kontakcie żadnej agentury, lecz dopiero po dwóch–trzech miesiącach współpracy z nim zostanie mu przekazanych dwóch informatorów, gdyż na terenie pow. Wałcz zostaną dokonane w międzyczasie dwa werbunki<sup>52</sup>.

Ten sam funkcjonariusz w charakterystyce rezydenta ps. Pietruszka z dnia 25.08.1953 r. zapisał:

Wobec tego, iż z zaplanowanych trzech werbunków agentury poprzez sekcję IV-tą tut. Wydziału został jedynie zwerbowany informator ps. Pstrąg, którego zaraz po werbunku byłoby niesłusznym przekazywać na kontakt rezydenta. Do chwili obecnej „Pietruszka” nie posiada na swej łączności żadnego in-

---

powołany do armii niemieckiej. Do wybuchu II wojny światowej mieszkał w Sępólnie, pracując jako urzędnik. Od 1945 roku zamieszkały w Wałczu; kierownik kina „Tęcza”, zob. P. Bartosik, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego wobec środowiska endeckiego w powiecie wałeckim...*, dz. cyt., s. 138.

<sup>49</sup> AIPN Po, 0042/1390. Raport o zezwolenie na werbunek, 9 X 1952 r., k. 11.

<sup>50</sup> Tamże. Raport z dokonanego werbunku, 9 II 1953 r., k. 14.

<sup>51</sup> Dokumentacja dotycząca rezydenta ps. Pietruszka jest niekompletna. Brakuje m.in. materiałów kontroli agenta, wykazu wynagrodzeń i świadczeń, arkusza pracy – teczki roboczej.

<sup>52</sup> AIPN Po, 0042/1390. Raport z dokonanego werbunku, 9 II 1953 r., k. 14.

formatora, ponieważ w miesiącu lipcu br. został powołany na przeszkolenie wojskowe oficerów polowych rezerwy WP, skąd dopiero powróci w miesiącu wrześniu br. [...] <sup>53</sup>.

Zdarzało się, że rezydent zrywał wcześniej zaplanowane spotkania, tłumacząc to licznymi obowiązkami zawodowymi oraz częstymi wyjazdami w delegację z ramienia KP PZPR w Wałczu <sup>54</sup>. Czy to było spowodowane niechęcią do współpracy z organami bezpieczeństwa? Taki wniosek można wyciągnąć z informacji zawartej w teczce personalnej współpracownika „Pietruszki”:

W okresie jego pracy z Organami BP nie uzyskano od niego żadnych materiałów przedstawiających większą wartość operacyjną. Analizując stosunek rezydenta ps. Pietruszka do współpracy z Organami BP, należy stwierdzić, iż w początkowym okresie w toku przeprowadzonych z nim rozmów przebiegała pewna niechęć do przychodzenia przez niego na spotkania [...] <sup>55</sup>.

Z drugiej strony, w jednej z charakterystyk rezydenta stwierdzono:

[...] lecz do współpracy z Organami Bezpieczeństwa Publicznego jest dość chętny. Nadmienia się, iż dotychczas nie ustalono, by wyżej omawiany zdekonspirował się, czy też został zdekonspirowany, iż współpracuje z Organami Bezpieczeństwa Publicznego <sup>56</sup>.

Dlatego uznano, że po odpowiednim przeszkoleniu kandydat na rezydenta poradzi sobie z obsługą tworzonej w powiecie wałeckim sieci informacyjnej.

Do powstania planowanej sieci informacyjnej z powodu braku werbunku jednak nie doszło. Tym samym władze WUBP w Koszalinie zdecydowały o przekazaniu rezydenta ps. Pietruszka do dyspozycji Szefa PUBP w Wałczu <sup>57</sup> w celu kontynuowania dalszej współpracy i wykorzystania go w przyszłości <sup>58</sup>. 17 maja 1954 roku zostało przesłane przez Szefa PUBP w Wałczu do Naczelnika Wydziału II WUBP w Koszalinie pismo z załączonymi teczkami: personalną i roboczą, informujące o niemożliwości wykorzystania operacyjnego rezydenta

<sup>53</sup> Tamże. Charakterystyka rezyd. ps. Pietruszka, 25 VIII 1953 r., k. 17.

<sup>54</sup> Tamże, k. 18.

<sup>55</sup> Tamże, k. 18.

<sup>56</sup> Tamże, k. 17.

<sup>57</sup> W tym okresie funkcję Szefa PUBP w Wałczu pełnił Jan Klimkiewicz, zob. *Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008, s. 42.

<sup>58</sup> AIPN Po, 0042/1390. Raport o wyłączeniu z sieci, przekazaniu rezydenta, agenta, informatora, 3 III 1954 r., k. 20.

„Pietruszki”<sup>59</sup>. Został on jednak umieszczony w wykazie byłych tajnych współpracowników przewidzianych do ewentualnego wykorzystania w przyszłości<sup>60</sup>.

### **Informator ps. „FRANEK”**

Ja [...], syn Walentego, zobowiązuje się utrzymać w ścisłej tajemnicy o tym, że będę informował Urząd Bezpieczeństwa Publicznego o wrogich wypowiedziach oraz zamiarach zauważonych względnie posłyszanych mających na celu dywersję, sabotaż lub wrogie wypowiedzi. Zobowiązuje się wykrywać wszelkich wrogów Polski Ludowej oraz krajów zaprzyjaźnionych. Pracę tę będę wykonywał szczerze i sumiennie oraz na umówione spotkania przychodzić będę punktualnie o wyznaczonym mi czasie. Powyższe czynności wyżej podane będę wykonywał celem odkupienia popełnionego przeze mnie przestępstwa popełnionego przeze mnie w dniu 3 na 4 sierpnia 1952 r. Dla głębszej konspiracji przekazywane przeze mnie doniesienia do PUBP podpisywał będę pseudonimem „Franek”. W razie nieutrzymania w tajemnicy zostaną pociągnięty do odpowiedzialności sądowej<sup>61</sup>

– tak brzmi zobowiązanie podpisane przez informatora o pseudonimie „Franek”. Urodził się on 1 grudnia 1927 roku w miejscowości Dobieszczyzna w powiecie jarocińskim. Do wybuchu wojny, jak i w okresie późniejszym, pozostawał na utrzymaniu rodziców, pracując dorywczo u miejscowych obszarników i wiejskich bogaczy. W 1944 roku wraz z matką i bratem został wywieziony na roboty do Niemiec (ojca wywieziono wcześniej – w 1941 r.). Po wyzwoleniu przez armię amerykańską przybywał wciąż w Niemczech, gdzie ukończył szkołę powszechną. We wrześniu 1946 roku z rodzicami oraz bratem wrócił do Polski i osiedlił się na Ziemiach Odzyskanych w Jastrowiu. Podjął tam pracę jako robotnik fizyczny. W czerwcu 1948 roku<sup>62</sup> został powołany do wojska, służąc w jednostce KBW do października 1950 roku. Po zdemobilizowaniu pracował najpierw jako doręczyciel na poczcie w Jastrowiu, potem zatrudnił się jako wartownik w fabryce kalafonii w Ptuszy. Po spaleniu się fabryki został zwolniony i ponownie podjął pracę na poczcie w Jastrowiu w charakterze listonosza. W późniejszym okresie pracował w placówkach pocztowych: w Broczynie – na stanowisku kierownika, w Wałczu jako referent gospodarczy, w Mielęcinie – jako kierownik, i ponownie w Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Wałczu na tym samym stanowisku co poprzednio.

<sup>59</sup> Tamże. Pismo do Naczelnika Wydziału II WUBP w Koszalinie, 17 V 1954 r., k. 23.

<sup>60</sup> AIPN Sz, sygn. 00103/212 t. 21. Wykaz byłych tajnych współpracowników i L.K. Służby Bezpieczeństwa przewidzianych do wykorzystania w okresie „W”, k. 8.

<sup>61</sup> AIPN Po, 0042/1403. Zobowiązanie, 22 X 1952 r., k. 5.

<sup>62</sup> W „raporcie o zezwolenie na dokonanie werbunku” widnieje informacja, że został powołany do wojska w czerwcu 1947 roku, zob. tamże. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, 2 X 1952 r., k. 6.

Informator „Franek” został pozyskany do współpracy z organami bezpieczeństwa w październiku 1952 roku, na podstawie materiałów kompromitujących<sup>63</sup>, przez funkcjonariusza Z. Grzelczyka<sup>64</sup>. Głównym celem werbunku było rozpracowanie tzw. wrogiego elementu ulokowanego w Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Wałczu, którego działalność dla bezpieki, z powodu braku agentury w tym miejscu, była nieznana. Do tego wrogiego elementu zaliczono: urzędnika sanacyjnego, który był członkiem BBWR i rzekomo w czasie okupacji znęcał się nad ludnością narodowości żydowskiej, czterech folksdojczów – biernie ustosunkowanych do Polski Ludowej, ZSRR i obecnego życia społeczno-politycznego, oraz byłego członka AK<sup>65</sup>. Wymienieni utrzymywali pomiędzy sobą i z kandydatem na informatora dobre kontakty towarzyskie, co stwarzało Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego możliwość dotarcia do figurantów i ich rozpracowania<sup>66</sup>. W raporcie o zezwolenie na dokonanie werbunku przyszłego informatora scharakteryzowano w następujący sposób:

Podczas pobytu na tut. terenie wrogiej działalności nie przejawiał do Polski Ludowej i ZSRR. Ustosunkowany jest pozytywnie, w życiu politycznym i społecznym bierze dość aktywny udział. Z pracy wywiązuje się należycie i starannie, politycznie wyrobiony jest dobrze, moralnie prowadzi się dobrze, nałogów żadnych nie posiada. W/w jest spostrzegawczy, szybko orientacyjny, a przede wszystkim koleżeński, stosunki towarzyskie w miejscu pracy utrzymuje z pracownikami OUP, u których się cieszy dobrem zaufaniem i opinią [...] <sup>67</sup>.

Informator „Franek”, mając na uwadze wcześniejszy epizod z organami ścigania i grozącymi mu sankcjami, dobrowolnie zgodził się na współpracę z bez-

<sup>63</sup> Informator, kiedy jeszcze pracował w placówce pocztowej w miejscowości Mielęcin, został aresztowany za niedopełnienie obowiązków służbowych. Tuż po osadzeniu w miejscowym areszcie wyłamał kraty i zbiegł. Po ucieczce natychmiast udał się do Naczelnika Obwodowego Urzędu Pocztowego w Wałczu, któremu opowiedział o całym zajściu. Naczelnik przyprowadził kandydata na informatora do PUBP w Wałczu. Kandydata przesłuchano w charakterze podejrzanego. „Franek” przyznał się do wszystkiego, poprosił o darowanie kary i obiecał uczynić wszystko, żeby wyjść na wolność. Tam został poinformowany, że sprawa nie jest jeszcze zakończona, popełnione przez niego przestępstwo nie będzie darowane, zob. AIPN Po, 0042/1403. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, 2 X 1952 r., k. 7.

<sup>64</sup> Według karty ewidencyjnej od 12.07.1945 do 1.12.1946 pełnił służbę na stanowisku milicjanta Plutonu Operacyjnego KW MO Szczecin. Następnie pracował w PUBP w Słupsku oraz PUBP w Wałczu na stanowisku referenta przy Kierownictwie, później referenta na gminy Mielęcin i Człopa. Zob. IPN Sz 0116/226, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/6367> [dostęp: 20.05.2018].

<sup>65</sup> AIPN Po, 0042/1403. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, 2 X 1952 r., k. 7; Raport z odbytego kontrolnego spotkania z inf. ps. Franek, który jest na łączności Ref. gr. Powiatowej chor. Szoldry Eugeniusza, 9 VII 1954 r., k. 25.

<sup>66</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, 2 X 1952 r., k. 7.

<sup>67</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, 2 X 1952 r., k. 7.

pieką<sup>68</sup>. O jego działalności i przydatności operacyjnej ze względu na brak teczki roboczej (pracy) niewiele można wywnioskować<sup>69</sup>. Równieżteczka personalna jest częściowo zdekompletowana z powodu zniszczenia niektórych materiałów w dniu 5 sierpnia 1972 r. na polecenie Biura „C”<sup>70</sup>. Z zachowanej dokumentacji wynika, że od początku nie układała się ona dobrze:

Od chwili zawerbowania dał dwa doniesienia o treści ogólnoinformacyjnej, lecz żadnej wartości operacyjnej [...] <sup>71</sup>.

Informator ten po zawerbowaniu początkowo przychodził na spotkania, lecz często się spóźniał, lub też całkowicie zerwał. Na w/w informatora trzeba by stosować nacisk, ażeby na spotkania przychodził, który to po przybyciu na spotkanie nie dał żadnych materiałów, tłumacząc się tym, że długo pracuje i nie ma możliwości. Do współpracy z Organami Bezpieczeństwa Publicznego był niechętny i zrywał spotkania [...] <sup>72</sup>.

Postawa tajnego informatora spowodowała rozpoczęcie procedury wykluczenia go z sieci współpracowników organów bezpieczeństwa. W charakterystyce z 9 stycznia 1954 r. czytamy:

[...] po ogłoszeniu amnestii całkowicie odmówił współpracy i powiedział, że przestępstwo, które popełnił, zostało objęte amnestią i że więcej nie będzie z Organami współpracował, i zaznaczył, że „możecie mnie zamknąć, o ile macie do tego podstawę”, a współpracował nie będzie. [...] Od miesiąca czerwca 1953 nie ma łączności ze wspomnianym informatorem. Wobec czego informatora ps. Franek planuje się wyeliminować z sieci agencyjno-informacyjnej<sup>73</sup>.

W raporcie z odbytego kontrolnego spotkania z inf. ps. Franek ówczesny Szef PUBP w Wałczu odnotował:

Od chwili zwerbowania dał dwa doniesienia o treści ogólnoinformacyjnej, lecz żadnej wartości operacyjnej. W dniu 8 VII 1954 r. na kontrolnym spotkaniu odmówił kategorycznie współpracy, tłumacząc się tym, że po pracy nigdzie nie wychodzi, jest domatorem i b.d. Na spotkaniu stwierdziłem, iż jest to człowiek

<sup>68</sup> Tamże. Kwestionariusz Agenta Informatora, k. 3-4.

<sup>69</sup> O działalności informatora nie ma prawie śladów w sprawozdaniach prac poszczególnych referatów, sprawozdaniach dekadowych oraz sprawozdaniach pracy operacyjnej Szefa PUBP w Wałczu.

<sup>70</sup> Tamże. Spis zawartości, k. 1.

<sup>71</sup> Tamże. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku, k. 7; Raport z odbytego kontrolnego spotkania z inf. ps. Franek, który jest na łączności Ref. gr. Powiatowej chor. Szoldry Eugeniusza, 9 VII 1954 r., k. 25.

<sup>72</sup> Tamże. Charakterystyka Inf. ps. Franek, 9 I 1954 r., k. 23

<sup>73</sup> Tamże, k. 23.



ograniczony, mało mówny oraz klerykał. Nie posiada perspektyw do dalszej współpracy z UB [...] <sup>74</sup>.

Pod koniec lipca 1954 roku został zatwierdzony raport o wyłączeniu informatora z sieci, a cała dokumentacja przesłana do archiwum Wydziału II WUBP w Koszalinie <sup>75</sup>.

## Informator ps. „NARCYZ”

17 października 1953 roku Starszy Referent Referatu V PUBP w Wałczu, chor. Kazimierz Stańczak, przekazał Szefowi WUBP w Koszalinie następującą informację:

[...] w dniu 24 września 1953 roku nawiązałem łączność z informatorem ps. Narcyz. Informatorem tym jest obywatel: [...] urodzony dnia 23 marca 1923 roku w miejscowości Tarnobrzeg, woj. krakowskie, narodowość i przynależność państwowa polska, pochodzenie społeczne robotnicze, bezpartyjny, wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej oraz 1 kl. gimnazjum ogólnokształcącego, bez zawodu, żonaty, zatrudniony obecnie w WKR <sup>76</sup> w Wałczu w charakterze st. pisarza [...]. Wspomniany na wstępie informator przekazany został z dniem 29 grudnia 1952 roku przez Szefa Wydziału Informacji 14 DP <sup>77</sup>.

Pozyskanie do współpracy informatora miało miejsce w nietypowych okolicznościach. Nastąpiło to w czasie przesłuchania go w sprawie nielegalnego posiadania przez niego broni myśliwskiej i udania się z nią na polowanie. W czasie tego przesłuchania funkcjonariusz bezpieczeństwa nawiązał do jego zawodowej służby wojskowej w latach 1944–1950, zajmowanej funkcji i działalności społeczno-politycznej w wojsku. „Narcyz” dość szybko zorientował się, do czego zmierza ta rozmowa, i poinformował, że będąc w wojsku, współpracował z organami Informacji Wojskowej. Na propozycję jej kontynuowania z organami cywilnymi bezpieczeństwa publicznego chętnie wyraził zgodę <sup>78</sup>.

Informator ps. Narcyz został zwербowany przez Informację Wojskową w maju 1947 roku w charakterze rezydenta. W jednostce, w której służył, cieszył się dobrą opinią przełożonych i współpracowników. Uważano go za osobę inteligentną,

<sup>74</sup> Tamże, Raport z odbytego kontrolnego spotkania z inf. ps. Franek, który jest na łączności Ref. gr. Powiatowej chor. Szoldry Eugeniusza, 9 VII 1954 r., k. 25.

<sup>75</sup> AIPN Po, 0042/1403. Raport o wyłączeniu z sieci informatora, 12 VII 1954 r., k. 24.

<sup>76</sup> Wojskowa Komenda Rejonowa. WKR na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 maja 1950 roku zastąpiły Rejonowe Komendy Uzupełnień.

<sup>77</sup> AIPN Po, 0042/1508. Raport o nawiązaniu łączności z informatorem ps. Narcyz przyjętym z innej jednostki, 17 X 1953 r., k. 15.

<sup>78</sup> Tamże, k. 16.

pewną politycznie i aktywistę. Według oficera Informacji sporządzającego raport o werbunek idealnie nadawał się na obsłużenie planowanej sieci agentury<sup>79</sup>. Z pozyskaniem wymienionego nie było najmniejszych problemów:

[...] W dalszej części rozmowy zaproponowałem mu współpracę z Organami Informacji, na co chętnie się zgodził, powiadając, że zdrajców Polskiego Narodu trzeba tępić. [...] i będzie skierowany do pracy w celu wykrycia i demaskowania wrogiego elementu wśród swego otoczenia, przez co proszę o nałożenie sankcji na przeprowadzoną werbówkę<sup>80</sup>.

O efektach jego pracy dla Informacji Wojskowej, na podstawie zachowanej dokumentacji w teczce personalnej, praktycznie nic nie wiadomo poza lakonicznymi stwierdzeniami:

Informator ps. Narcyz zawerbowany został przez Wydział Informacji 14 D.P. [...] na uczuciach patriotycznych [...] obsługiwał sześciu informatorów. Za okres współpracy z Organami Informacji W.P. okazał się sumiennym i zdyscyplinowanym współpracownikiem, w wyniku czego otrzymał wynagrodzenie wynoszące łącznie 9 tys. złotych w starej walucie i 100 złotych w starej<sup>81</sup>.

Alians z wojskową bezpieką skończył się wraz z jego odejściem do rezerwy<sup>82</sup>.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Wałcu wytypował kandydata na informatora [...], „przy pomocy którego planowano zorganizować należyte zabezpieczenie WKR-u przed wrogą działalnością<sup>83</sup>. Z powierzonego zadania „Narcyz” wywiązywał się zadowalająco. Nie zrywał zaplanowanych spotkań i przychodził na nie punktualnie<sup>84</sup>. Akcentowano również jego zdolność

<sup>79</sup> Tamże. Raport o dozwolenie na werbówkę, k. 10.

<sup>80</sup> Tamże. Raport o zatwierdzenie przeprowadzonej werbówki, 6 V 1947 r., k. 11.

<sup>81</sup> Tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, 23 XI 1954 r., k. 18.

<sup>82</sup> Po odejściu do rezerwy w 1950 roku „Narcyz”, zanim podjął pracę w WKR, był krótko zatrudniony w wałęckim Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (Referat Komunikacyjny), następnie w Referacie Organizacyjnym (tamże. Życiorys, k. 7-8). Być może już wówczas był pod obserwacją cywilnej bezpieki, która mogła posiadać pewne informacje o jego niedawnej przeszłości. W rozmowie przeprowadzonej z kandydatem na informatora zastanawia ukie-runkowanie funkcjonariusza bezpieki na jego przeszłość wojskową. Wspomniany incydent z bronią myśliwską stał się prawdopodobnie pretekstem, aby podjąć z nim współpracę, zwłaszcza w kontekście pozyskania agentury w WKR, gdzie niebawem informator zaczął pracować.

<sup>83</sup> Tamże. Raport o nawiązaniu łączności z informatorem ps. Narcyz przyjętym z innej jednostki, 17 X 1953 r., k. 17.

<sup>84</sup> „Był fakt, iż na spotkanie przyszedł, mimo iż jako chory w tym czasie, miał zwolnienie lekarskie i polecenie leżenia w łóżku z uwagi na zapalenie płuc. Fakt ten świadczy o jego oddaniu w pracy z Org. i jego zdyscyplinowaniu”, tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, k. 21.

szybkiego orientowania się w sytuacji, pomysłowość, inicjatywę, drobiazgowość w wykonywaniu poleceń<sup>85</sup>, znajomość podstawowych zasad konspiracji pracy, właściwe wyrobienie polityczne oraz pozytywne ustosunkowanie do Polski Ludowej i ZSRR<sup>86</sup>. Natomiast powody do obaw dawał fakt, iż:

[...] w pracy zawodowej nie jest zbyt koleżeński, lubi krytykować współpracowników za ich niewłaściwe postępowanie i o wszelkich niedociągnięciach informować przełożonych, aby w ten sposób wyrobić sobie opinię najlepszego pracownika [...]<sup>87</sup>.

W okresie współpracy z organami bezpieczeństwa odpowiadał kategorii informatora sygnalizacyjnego<sup>88</sup>. Wykonywał zadania dotyczące przestrzegania rozkazów, zarządzeń związanych z dotrzymaniem tajemnicy państwowej i służbowej w Wojskowej Komendzie Rejonowej w Wałczu. Monitorował kontakty oficerów WKR z osobami cywilnymi, przekazywał informacje o ogólnej sytuacji panującej w WKR Wałcz, jak: niewykonywanie obowiązków służbowych przez personel, spożywanie alkoholu w czasie godzin pracy, brak pracy politycznej ze strony kierownictwa. Materiały przekazywane przez współpracownika ps. Narcyz, mimo że nie miały większej wartości operacyjnej i miały charakter ogólnoinformacyjny, to zawsze były rzetelnie opracowane i oparte na prawdzie<sup>89</sup>, zbieżne z zeznaniami przesłuchiwanym świadków oraz materiałami innych informatorów<sup>90</sup>. Na ich podstawie podejmowano między innymi działania o charakterze profilaktycznym, zmierzające do uzdrowienia sytuacji w wałeckiej WKR. W charakterystyce informatora ps. Narcyz z 13 czerwca 1955 roku czytamy:

I tak w roku 1953 były komendant WKR prowadził demoralizację wśród personelu, w związku z czym na podstawie uzyskanych od informatora informacji spowodowano przeniesienie komendanta na inny odcinek pracy. W bieżącym roku ta sama sytuacja wynikała również z obecnym komendantem WKR, gdzie w porozumieniu z D-cą Korpusu spowodowano przeprowadzenie rozmowy

<sup>85</sup> Tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, 13 VI 1955 r., k. 21.

<sup>86</sup> Tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, 23 XI 1954 r., k. 19.

<sup>87</sup> Tamże. Raport o nawiązaniu łączności z informatorem ps. Narcyz przyjętym z innej jednostki, 17 X 1953 r., k. 16.

<sup>88</sup> Nie posiadał poważniejszych możliwości rozpracowywania wrogiego elementu w WKR. Jako osoba wojskowa informator „Narcyz” nie był skierowany przeciwko środowisku cywilnemu. Personel WKR był z reguły, po dokładnym sprawdzeniu przez służby, odpowiednio dobrany pod kątem lojalności wobec władzy ludowej, tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, k. 18.

<sup>89</sup> Tamże. Charakterystyka informatora ps. Narcyz, 13 VI 1955 r., k. 20.

<sup>90</sup> Tamże. Charakterystyka Informatora ps. Narcyz, 23 XI 1954 r., k. 18.

z komendantem przez Oddział Kadr Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy<sup>91</sup>.

Urząd Bezpieczeństwa Publicznego cenił swojego współpracownika i wiązał z nim pewne nadzieje na przyszłość: „[...] w perspektywie wysuwa się wniosek zorganizowania rezydentury, któremu można powierzyć do osobistego obsługi informatorów zawerbowanych do spraw ewidencyjno-obsługowych [...]”<sup>92</sup>. W tym celu zamierzano podnieść świadomość polityczną informatora, który miałby studiować bieżącą literaturę partyjną, a na spotkaniach z funkcjonariuszami UBP – omawiać niezrozumiałe dla niego zagadnienia i kwestie natury społeczno-politycznej<sup>93</sup>. Plany te dość szybko zweryfikowano. W grudniu 1956 roku wydano postanowienie o złożeniu dokumentacji dotyczącej informatora ps. Narcyz do archiwum Wydziału X Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie. Uznano, że dalsza współpraca jest nieperspektywiczna. Ponieważ informator werbowany był na zasadzie lojalności i był w czasie służby wojskowej rezydentem Informacji Wojskowej, to nie pobrano od niego zobowiązania o zachowaniu w tajemnicy faktu współpracy z organami bezpieczeństwa<sup>94</sup>.

## Informator ps. „PIETRUSZEWSKI”

W raporcie o zatwierdzenie dokonanego werbunku w charakterze informatora, funkcjonariusz bezpieki w Wałczu zanotował:

Ja, Wasiński Tadeusz<sup>95</sup>, Referent Powiatowy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wałczu, st. sierż., zgodnie z zatwierdzonym raportem z dnia 7.12.53 r. na dokonanie werbunku melduję, że dn. 8.01.54 r. zawerbowałem informatora ps. Pietruszewski<sup>96</sup>.

<sup>91</sup> Tamże. Charakterystyka informatora ps. Narcyz, 13 VI 1955 r., k. 20.

<sup>92</sup> Tamże, k. 22.

<sup>93</sup> Tamże, k. 22.

<sup>94</sup> Tamże. Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczek personalnej lub złożeniu jej do archiwum, XII 1956 r., k. 23.

<sup>95</sup> Tadeusz Wasiński został zatrudniony w PUBP w Wałczu we wrześniu 1950 roku. Wcześniej, w latach 1947–1949, pełnił służbę w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Kielcach. Ukończył Roczną Szkołę Podwyższania Kwalifikacji Referentów i Oficerów Śledczych CW KdsBP w Legionowie. Pełnił m.in. funkcję referenta na gminy: Tuczo–Hanki, Lubiesz–Miroslawiec, Łubianka i Róża Wielka. Od 1 sierpnia do 31 grudnia 1956 roku w stopniu chorążego sprawował stanowisko oficera operacyjnego, zob. IPN Po 0130/22, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/5851> [dostęp: 22.05.2018].

<sup>96</sup> AIPN Sz, 00123/2130, Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku w charakterze informatora, I 1954 r., k. 12.

Informator ps. Pietruszewski urodził się 27 lipca 1922 roku w miejscowości Borówek w powiecie łowickim. Po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej pracował u obszarnika, następnie jako praktykant ogrodniczy<sup>97</sup>. W czasie wojny został wywieziony na roboty do Prus Wschodnich, gdzie doczekał się wyzwolenia przez Armię Radziecką. Po krótkim epizodzie zatrudnienia w szpitalu wojskowym powrócił do domu rodzinnego i pracował wraz z rodzicami na przydzielonej w ramach reformy rolnej działce. W 1946 roku wyjechał na Ziemie Odzyskane i zamieszkał w Płocicznie w powiecie Choszczno. Tam rozpoczął pracę w miejscowym PGR w charakterze traktorzysty. Następnie w 1950 roku<sup>98</sup> przeprowadził się do Wałcza i zatrudnił w Państwowym Ośrodku Maszynowym na stanowisku brygadzysty traktorowego oraz, w chwili werbunku, mechanika rejonowego<sup>99</sup>.

Informator „Pietruszewski” został pozyskany do współpracy na podstawie tzw. materiałów kompromitujących<sup>100</sup>. W raporcie o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze informatora z 24.10.1953 roku czytamy:

Werbunek kandydata na informatora [...] zostanie przeprowadzony na materiałach kompromitujących, a mianowicie na tym, że w miesiącu kwietniu b.r. kandydat został wysłany do spółdzielni produkcyjnej Skrzatusz gm. Łubianka w celu usunięcia usterek przy traktorze marki Zetor, który to traktor obsługiwany był przez traktorzystę ob. Łuczaka. [...] po udaniu się na miejsce nie dokonał tego, wręcz przeciwnie – polecił traktorzyście tak długo pracować, dopóki traktor nie zepsuje się mocniej, a wtedy, oświadczył, będzie ponownie on remontowany. Traktorzysta wykonał polecenie [...] i pracując traktoem tym do tego stopnia, że traktor zepsuł się i nie był w stanie ruszyć z miejsca i zjechać z pola. Fakt ten ze strony [...] jest przestępstwem, gdyż namówił on traktorzystę do spowodowania zepsucia się traktora i za wyczyn ten w każdej chwili [...] może odpowiadać przed sądem, gdyż naraził niepotrzebnie państwo na straty i przez to samo uniemożliwił on w terminie wykonanie prac wiosennych w spółdzielni produkcyjnej<sup>101</sup>.

<sup>97</sup> Tamże. Kwestionariusz Agenta Informatora, k. 1.

<sup>98</sup> Występuje tutaj pewna rozbieżność: w charakterystyce informatora z 11.05.1953 r. widnieje informacja, że przybył on do Wałcza w 1949 roku, zob. tamże. Charakterystyka dot. (...), 11 V 1953 r., k. 28.

<sup>99</sup> Tamże. Życiorys, 8 I 1954 r., k. 3.

<sup>100</sup> Tamże. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 3 VI 1955 r., k. 6.

<sup>101</sup> AIPN Sz, 00123/2130. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze informatora, 27.10.1953 r., k. 8. Nie był to jedyny zarzut. W czasie zbiorów ziemniaków w spółdzielni produkcyjnej Nowy Dwór nie dopełnił obowiązków służbowych, czyli nie naprawił kopaczki, a dodatkowo oszukał przewodniczącego tejże spółdzielni.

Na niekorzyść przyszłego informatora wpływało jego wydalenie z szeregów PZPR, co zamierzano dodatkowo wykorzystać przy werbunku<sup>102</sup>.

Werbunek przebiegł zgodnie z nakreślonym wcześniej planem. Kandydat na informatora został wprawdzie wezwany jako świadek w sprawie kradzieży i niegospodarności w POM Wałcz<sup>103</sup>, ale ostatecznie przesłuchany w charakterze podejrzanego „na okoliczność swojego życiorysu”<sup>104</sup>. Po przyznaniu się do winy, standardowo zaproponowano mu możliwość zrehabilitowania się, czyli podjęcia współpracy z organami bezpieczeństwa. Po wyrażeniu zgody podpisał zobowiązanie:

[...] zobowiązuje się dobrowolnie informować Organa Bezpieczeństwa Publicznego o wszelkich przejawach wrogiej działalności, które w jakiej bądź kolwiek (!) formie szkodzą Polsce Ludowej. Informacji będę udzielał na piśmie podpisane przeze mnie zmyślonym nazwiskiem Pietruszewski. Zobowiązuje się nie rozgłaszać nikomu, nawet przed najbliższą rodziną, w żadnym wypadku nie zdradzić tajemnicy państwowej. W razie rozgłoszenia i niepodporządkowania się do powyższego zobowiązania pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karnej jako za zdradę tajemnicy, o czym z góry zostałem uprzedzony<sup>105</sup>.

W trakcie werbunku przekazał materiały informujące o przyczynach awarii ciągników Ursus i Zetor oraz osobach odpowiedzialnych za te zdarzenia, a także świadczące o możliwym sabotażu gospodarczym<sup>106</sup>.

„Pietruszewski” został pozyskany w celu rozpracowania wrogiej działalności w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Wałczu<sup>107</sup>. Od pewnego czasu zdarzały się tam liczne awarie ciągników, podzespołów, wadliwe remonty, niedociągnięcia organizacyjne. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego uważał te zdarzenia za umyślne. Informator otrzymał polecenie sygnalizowania wszelkich tego typu wypadków, ze szczególnym uwzględnieniem tego, jak są wykonywane remonty, jaki jest ich

<sup>102</sup>Do partii informator wstąpił jeszcze w 1946 roku. Należał do egzekutywy POP w wałęckim POM. W 1952 r. wyrzucono go z PZPR za nadużywanie alkoholu w godzinach pracy i po godzinach służbowych na terenie zakładu pracy. Sekretarz POP domagał się nawet zwolnienia go z pracy, lecz ze względu na brak zastrzeżeń w wykonywaniu obowiązków zawodowych ze strony dyrekcji zachował swoje stanowisko zawodowe, tamże. Protokół przesłuchania podejrzanego, 8 I 1954 r., k. 17-19.

<sup>103</sup>Sprawa dotyczyła kradzieży pompek traktorowych oraz wadliwego wykonywania remontu traktorów i maszyn przez pracowników POM, tamże. Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku w charakterze informatora, I 1954 r., k. 12.

<sup>104</sup>Tamże. Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze informatora, 27.10.1953 r., k. 10.

<sup>105</sup>Tamże. Zobowiązanie, 8 I 1954 r., brak paginacji.

<sup>106</sup>AIPN Sz, 00123/2130. Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku w charakterze informatora, k. 13.

<sup>107</sup>Tamże. Charakterystyka informatora ps. „Pietruszewski”, 3 VI 1955 r., k. 6.



przebieg, którzy pracownicy je przeprowadzają<sup>108</sup> oraz jak są planowane naprawy traktorów<sup>109</sup>. Do jego obowiązków należało również powiadamianie o sytuacji panującej w spółdzielniach produkcyjnych na terenie powiatu wałęckiego<sup>110</sup>.

Informator „Pietruszewski”, według opinii organów bezpieczeństwa, był osobą koleżeńską, potrafiącą odnaleźć się w towarzystwie, sumienną, bez nałogów, ale lubiącą czasami w towarzystwie wypić. Z zasady cichy i spokojny<sup>111</sup>, spostrzegawczy i dobrze orientujący się w sytuacji, przywiązany do żony i dzieci, niezbyt mocno wierzący, na średnim poziomie intelektualnym<sup>112</sup>.

W początkowym okresie współpraca bezpieki i informatora była poprawna. Nie stwierdzono ani dekonspiracji, ani dezinformacji<sup>113</sup>. Doniesienia przekazywane organom bezpieczeństwa, choć miały charakter informacyjny i nie przedstawiały większej wartości operacyjnej, polegały na prawdzie<sup>114</sup>. Pozwoliły między innymi udokumentować sprawę prowadzoną przeciwko starszemu mechanikowi podejrzanemu o niewłaściwe zabezpieczenie akumulatorów przed sezonem zimowym. Niektóre materiały zostały przekazane do dyspozycji Milicji Obywatelskiej, czy też do wiadomości Komitetu Powiatowego PZPR<sup>115</sup>. Przez cały okres współpracy odbyło się 21 spotkań, w wyniku których otrzymano od niego 20 „zawiadomień”. Wynagrodzenie otrzymał raz – na sumę 50 złotych<sup>116</sup>.

Z biegiem czasu zauważyć można coraz bardziej negatywny stosunek informatora do współdziałania z organami bezpieczeństwa publicznego:

Informator ps. Pietruszewski do współpracy [...] nie jest chętny. Objawiło to się szczególnie w ostatnim okresie, o czym świadczy fakt zrywania spotkań względnie – jeśli przyjdzie na spotkanie – to nieprzygotowany. Stara się on unikać pracownika. W rozmowie z nim na ostatnim spotkaniu odniosłem wrażenie, że przychodzi on na spotkania tylko dlatego, że boi się, by nie wy-

<sup>108</sup> Zob. AIPN Sz, 00103/212 t.4, k. 116. W niekompletnych sprawozdaniach miesięcznych z pracy operacyjnej Szefa PUBP w Wałczu z okresu 1953-1954 istnieje informacja informatora ps. Pietruszewski na temat wadliwie wykonywanych remontów ciągników przez konkretnych mechaników (z podaniem imion i nazwisk).

<sup>109</sup> Między innymi w kręgu zainteresowań bezpieki był ówczesny kierownik warsztatu, zob.: AIPN Sz, 00123/2130. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 3 VI 1955 r., k. 6.

<sup>110</sup> Tamże, k. 6.

<sup>111</sup> Tamże. Charakterystyka Informatora ps. Pietruszewski, 22 XI 1954 r., k. 4.

<sup>112</sup> Tamże. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 3 VI 55 r., k. 7.

<sup>113</sup> Tamże. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 22 XI 1954 r., k. 4.

<sup>114</sup> W ocenie funkcjonariuszy jego doniesienia przeważnie dotyczyły faktów dokonanych, a nie mających dopiero nastąpić, tamże. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 3 VI 1955 r., k. 6.

<sup>115</sup> AIPN Sz, 00123/2130. Charakterystyka informatora ps. Pietruszewski, 3 VI 1955 r., k. 6-7.

<sup>116</sup> Tamże, k. 7.

ciągnąć w stosunku do niego konsekwencji. [...] przychodzi on na spotkania tylko dla formalności i nie rozumie sensu współpracy z Organami B.P. [...] Dopuszcza się bezpodstawnego zrywania spotkań, nie wykonuje poleceń, jakie otrzymuje na spotkaniu, mimo swych przyrzeczeń<sup>117</sup>.

Krytyczna ocena postępowania współpracownika ps. Pietruszewski nie przesądzała jeszcze w tym momencie o wyeliminowaniu go z sieci. We wnioskach zawartych w charakterystyce informatora z czerwca 1955 roku stwierdzono, że nadaje się do dalszego wykorzystania pod warunkiem systematycznego przeprowadzania z nim rozmów wskazujących na sens dalszych spotkań i potrzebę przemyślenia dotychczasowego postępowania. Podkreślono też konieczność rozwijania poczucia obowiązku oraz uświadomienia przez niego roli, jaką odgrywa w walce klasowej, spotęgowania poczucia współodpowiedzialności za losy ojczyzny<sup>118</sup>. Istotne było i to, że informator często wykonywał obowiązki służbowe w terenie, w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, które w obszarze ochrony gospodarki narodowej szczególnie interesowały służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo ówczesnego państwa.

W 1956 roku zostało wydane postanowienie o wyeliminowaniu informatora „Pietruszewskiego” z czynnej sieci agenturalnej:

[...] wymieniony systematycznie zrywał spotkania, nie wykazuje chęci do współpracy z Organami Bezpieczeństwa Publicznego. Ponadto w/w nie tkwi w żadnym rozpracowaniu ani nie ma dotarcia do figurantów spraw ewidencyjno-obserwacyjnych<sup>119</sup>.

Najwidoczniej próby „wychowania” oraz odpowiedniego przeszkolenia ideologicznego agenta nie przyniosły żadnych efektów. Teczkę personalną nr 130, tak jak w przypadku wcześniej opisanych współpracowników bezpieki, przesłano do archiwum Wydziału X Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie. 24 sierpnia 1956 roku od byłego już informatora ps. Pietruszewski pobrano zobowiązanie o zachowaniu w tajemnicy faktu współpracy z organami bezpieczeństwa<sup>120</sup>. Jego dane: imię, nazwisko, adres zamieszkania, pseudonim, data urodzenia, a także zakres obowiązków i powody eliminacji zostały umieszczone w wykazie byłych tajnych współpracowników i lokali kontaktowych SB

<sup>117</sup> Tamże.

<sup>118</sup> Tamże, k. 8.

<sup>119</sup> Tamże. Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczek personalnej lub złożeniu jej do archiwum, k. 9.

<sup>120</sup> AIPN Sz, 00123/2130. Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczek personalnej lub złożeniu jej do archiwum, k. 9.

przewidzianych do wykorzystania w okresie „W”<sup>121</sup>. Teczka personalna informatora została zdekompletowana; część materiałów zniszczono w latach siedemdziesiątych.

## Zakończenie

Organy bezpieczeństwa komunistycznego państwa stosowały kilka technik werbowania tajnych współpracowników: „na uczucia patriotyczne” (lojalności) – kandydat zgadzał się pracować dla UB, gdyż uważał to za swój patriotyczny obowiązek<sup>122</sup>; za zapłatą, czyli pieniądze lub określone dobra materialne; na podstawie tzw. materiałów kompromitujących – kandydat na współpracownika, aby uniknąć odpowiedzialności karnej lub kompromitacji, na przykład pod względem moralnym, akceptował alians z bezpieką. W latach 1944–1956 największą rzeszę informatorów i agentów stanowili werbowani pod przymusem, czyli na materiałach kompromitujących, nawet ok. 70–80 procent całej sieci agenturalnej<sup>123</sup>. Nie inaczej było w ówczesnym powiecie waleckim.

Stworzona przez organy bezpieczeństwa sieć agenturalna istniała niemalże wszędzie: w różnego rodzaju instytucjach i organizacjach społeczno-politycznych, szkołach i wyższych uczelniach, zakładach pracy, wśród duchowieństwa różnych wyznań, w zakładach pracy, na terenach wiejskich, w środowiskach uznanych przez komunistów za wrogo nastawione do państwa czy w obszarze kultury. Potwierdzają to opisane w artykule przypadki pięciu konfidentów. Każdy z nich stanowi autonomiczne zagadnienie badawcze. Miały na to wpływ różne czynniki. Decydowały one o okolicznościach podjęcia współpracy z organami bezpieczeństwa, o tym, jak przebiegała, a także jakie miała skutki dla środowiska funkcjonowania agenta oraz jego samego wraz z rodziną.

**Słowa kluczowe:** *organy bezpieczeństwa publicznego, tajny współpracownik, sieć agenturalna, werbunek, okres stalinowski, powiat walecki, lata 1945–1956, konfident*

<sup>121</sup> AIPN Sz, 00103/212 t. 21. Wykaz byłych tajnych współpracowników i L.K. Służby Bezpieczeństwa przewidzianych do wykorzystania w okresie „W”, k. 5.

<sup>122</sup> Szefostwo bezpieki najchętniej widziało współpracowników werbowanych na zasadzie uczuć patriotycznych, zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, dz. cyt., s. 42.

<sup>123</sup> Tamże, s. 43.

## Summary

### Agential network district of Wałcz in the Stalinist period (case of five UBP informers)

The main object of the article are the methods and forms of recruitment of secret collaborators by the communistic security services. They were an important security tools for recognizing and eliminating people and political activities that could harm the then Polish communistic state. The authors of this study are exemplifying this problem by analyzing of the activities of five security officers in the district of Wałcz during the Stalinist period. So far this problem has not been the subject of a serious historical debate in the district of Wałcz. This article should be treated as the beginning of a wider discussion about this difficult period (1945-1956) of the history of Wałcz. The authors was analysing the set of documents from the archives of the Institute of National Remembrance in Poznań and Szczecin.

**Keywords:** *Communistic security organs, secret collaborator, network of agents, recruitment, Stalinist period, district of Wałcz, 1945–1956, confident*

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu, sygn. 0042/1508; 0042/1403; 0042/1390; 0042/1518.  
Instytut Pamięci Narodowej w Szczecinie, sygn. 00123/2130; 00103/212 t. 21; 00103/212 t. 4; 00103/234 t. 4; 00103/212 t.12.

### Opracowania

- Bartosik P., „Wrogi element” na Ziemi Człopiańskiej w okresie „bierutowsko-stalinowskim” w świetle raportów Urzędu Bezpieczeństwa (przyczynek do problematyki), w: *Z przeszłości Ziemi Człopiańskiej*, Człopa 2013.
- Bartosik P., *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1990–1945*, Szczecin 2015.
- Bartosik P., *Wybrane zagadnienie z dziejów najnowszych Marcinkowic*, „Studia i materiały do dziejów ziemi wałeckiej”, Wałcz 2015, nr 5.
- Bartosik P., *Tajny współpracownik (Informator) o pseudonimie „Agawa” a repatrianci ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Kulisy pozyskania do współpracy agenturalnej mieszkańca Człopy, byłego członka Armii Krajowej (AK)*, w: *Ziemia Człopiańska na przestrzeni wieków*, Człopa 2016.
- Bartosik P., *Działalność Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec byłych członków wileńskiej Armii Krajowej w powiecie wałeckim w latach 1947–1952*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, Toruń 2017, nr 7.
- Bartosik P., *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego wobec środowiska endeckiego w powiecie wałeckim w latach 1948–1954 (przyczynek do problematyki)*, „Ogólnopolski Kwartalnik Poświęcony Żołnierzom Wyklętym. Wyklęci” 2018, nr 2 (10).
- Bukowski K., *Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wałczu w latach 1945–1956 (zarys problemu)*, „Studia i materiały do dziejów Ziemi Wałeckiej” 2011, nr 2.

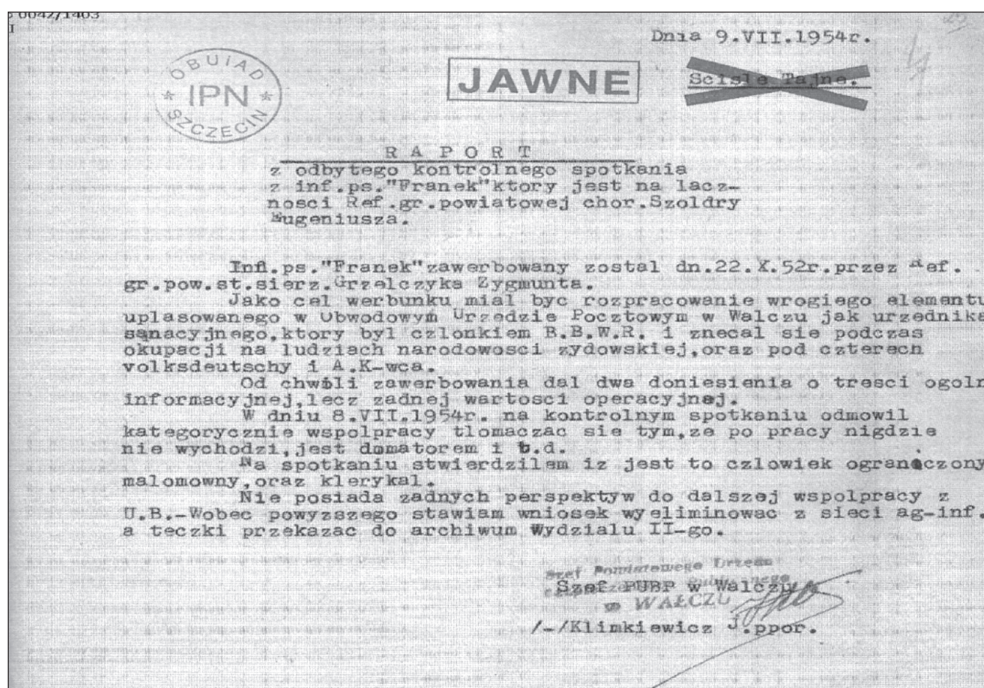
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997.
- Gągół A., *Działalność Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mińsku Mazowieckim 1944–1956. Część 1*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2012, t. 20.
- Ruzikowski T., *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, 2/1 (3).
- Ruzikowski T., *Agenci*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 3 (50).
- Syrnyk M., *Pod specjalnym nadzorem – rzecz o inwigilacji mniejszości ukraińskiej w powiecie wałęckim*, „Studia i materiały do dziejów ziemi wałęckiej” 2017, nr 8.
- Syrnyk M., *Na wałęckiej Ukrainie. Mniejszość ukraińska w powiecie wałęckim 1947–2017*, Wałęcz 2017.
- Towarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008.

### Strony internetowe

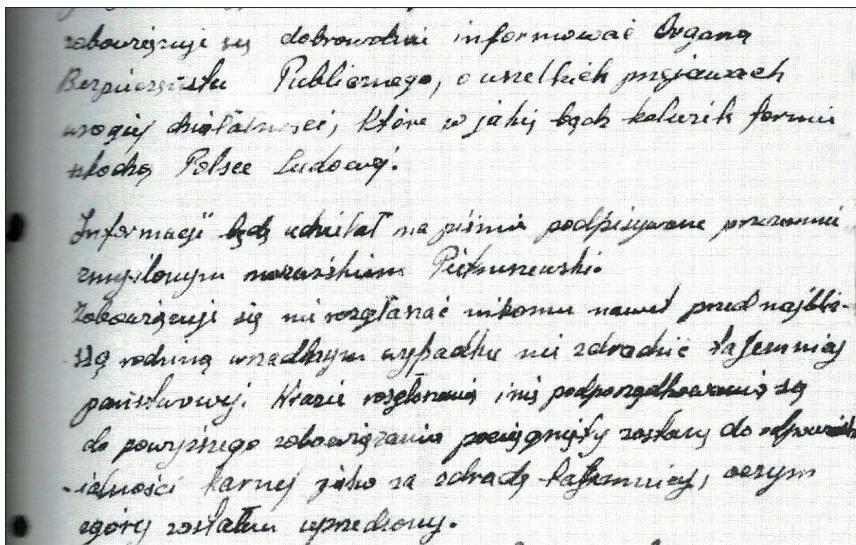
- Kalendarium Wołyńskie: 13 stycznia*, [http://ostrog.blox.pl/tagi\\_b/12159/Remigiusz-Kranc.html](http://ostrog.blox.pl/tagi_b/12159/Remigiusz-Kranc.html).
- <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/59655>.
- <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/6367>.
- <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/5851>.



## Aneks źródłowy



Raport z odbytego kontrolnego spotkania z informatorem ps. „Franek” (źródło: IPN Poznań)

Fragment zobowiązania podpisanego przez informatora ps. „Pietruszewski”  
(źródło: IPN Szczecin)



116

Walczy, dnia 22.VIII.1951r.  
ŚCIŚLE TAJNE

CHARAKTERYSTYKA INF. "OLEK"

Inf.ps."Olek" został zawerbowany przez Ref.III-ci tut.Urzędu w roku 1950,ur.30.I.1921 r.w miejscowości Cstróg,pow.Idółbanów,woj.Wołyńskie,nar.i ob.polskie,poch.społ.robotnicze,wykszt.7 oddz.szk.powsz. i szk.dokształcająca,zawód urzędnik,pracuje w P.S.S.w Walczu.W czasie okupacji należał do A.K.27 Dywizji Wołyńskiej.Inf.ps."Olek" został zawerbowany w celu rozpracowania 2-ech byłych członków A.K.27 Dywizji Wołyńskiej,lecz jak wynika z materiałów i obserwacji inf."Olek" od chwili zawerbowania dotychczas nie tkwi we wrogim środowisku.Materiały jakie otrzymano od informatora są materiałami ogólnoinformacyjnymi,powiązany z wrogiem elementem nie jest a raczej przyjazne stosunki utrzymuje z inteligencją pracującą.W ostatnim okresie ma możliwości informowania nas o kapitanie armii Andersa jako agenta wywiadu angielskiego.Podczas współpracy nie zdekonspirował się,otrzymywane materiały od w/w polegają na prawdzie,oraz nie zauważono aby starał się nas dezinformować.Na spotkania wyznaczane mu przychodzi punktualnie,ze względu na umiętne podejście w/w niema możliwości dotarcia do rozpracowywania wrogich grup ze względu na pracę jaką wykonuje.

St.Ref.III-go Ref.

Wykonano egz.1  
Cpr.W.T.masz.D.H.

Charakterystyka informatora o ps. Olek (źródło: IPN Poznań)

*Wp. w dniu 6.05.49. potajemnie został  
wstawiony do kancelarii. W rozmowie osobistej  
chylmie opowiadał o swojej przeszłości, wyrażał nadzieję  
na lepszą przyszłość, doborę rozwinięciu politycznemu.  
Wzajemnie ułożeni do Rzeczypospolitej  
Polski. W dalszej rozmowie zaproponowała  
mu współpracę z Organizacją Informacji, na co  
chylmie się zgodził, posiadając ze strony Polskiego  
Narodu Sygnał Sygn. W Sygn. do nasu dał jednemu  
młodziakowi, o charakterze informacyjnym. W celu  
utrzymywania się w konspiracji wybrał sobie pseudonim  
"Narcyz" i byłby skierowany do pracy w celu  
wykrycia i destrukcyjnego wrogiego elementu wrogo  
tego odwrócić, przez co praca o natężeniu sukcesu  
na przeprowadzeniu werbunku.*

*Oficer Informacji 36 pal.  
1-1 Mpor. [signature] ppor*

*Lu. 6.05.49.*

Raport o zatwierdzenie przeprowadzonej tzw. werbówki informatora ps. „Narcyz”  
(źródło IPN Poznań)

„ZATWIERDZAM”

SCISLE TAJNE

195... r.

## POSTANOWIENIE

o przekazaniu, przesłaniu teczki personalnej lub złożeniu jej do archiwum

*Ofic. operacyjnej 10.4.5.89 a Marian Sobrowski d. p.p.*  
(nazwa jednostki, stopień, nazwisko i imię pracownika)  
 Rozpatrzywszy materiały zawarte w teczce personalnej Nr 146 pseudonim „Narcyż”  
 stwierdziłem\*) że inf. ps. „Narcyż” nie stanowi żadnym  
 rozpracowaniem i do dalszej współpracy informacyjny  
 jest negatywnie.

Wnoszę o:

1. Wyeliminowanie informatora „Narcyż” z czynnej sieci agenturalnej

*z uwagi na to że miewał trudnych dalszych  
 perspektyw a pracy z tym informatorem „Narcyż”  
 jeżeli od niego otrzymywano nie przedstawiały wię-  
 kiej wartości operacyjnej.*  
(kategoria, pseudonim)  
 (podać przyczynę wyeliminowania)

i przekazanie teczki personalnej i teczki pracy do archiwum Departamentu X (Wydziału X).

Zobowiązanie o zachowaniu w tajemnicy faktu współpracy z organami bezpieczeństwa  
*nie odliczano z uwagi na to iż był on nieob-  
 niony na podstawie lojalności - bowiem był on  
 i niezadowolony.*  
(podać, czy zostało odebrane jeżeli nie z jakiej przyczyny)

2. Przesłanie teczki personalnej Nr 146 inf. ps. „Narcyż”  
 do archiwum 10.4.5.89 a Marian Sobrowski  
 a teczki pracy do archiwum Departamentu X (Wydziału X).

„Zgadza się”

(podpis)

195... r.

\*) Wskazać przyczyny przesłania, przekazania teczki personalnej do innej jednostki, numer i datę potwierdzenia przez inną jednostkę faktu ustalenia nowego miejsca zamieszkania tajnego współpracownika, lub podać przyczyny wyeliminowania z sieci agenturalnej i przekazania teczki personalnej do archiwum.

Postanowienie o przekazaniu, przesłaniu teczki personalnej lub złożeniu jej do archiwum – informator ps. „Narcyż” (źródło: IPN Poznań)



0042/1390

"ZAWIADOMIENIE"

*[Signature]*

15.11.83.

**JAWNE**

Koszalin dnia 9.11.1953r.

~~SECRET~~

Do

Szefa Wojewódzkiego Urzędu  
Bezpieczeństwa Publicznego

w Koszalinie

R A P O R T

z dokonanego werbunku

Ja ~~ref.~~ Sekcji IV-tej Wydziału III-go W.U.B.P. w Koszalinie Kupski Zenon, w dniu 6.II.1953r. dokonałem werbunku w charakterze rezydenta ob."B.O." - pod ps. "Pietruszka".

Werbunek powyższy przeprowadziłem w myśl nakreślonego planu w sposób następujący : W dniu 6.II.1953r. w godzinach rannych /przed pracą/ porozmawiałem się z kandydatem na werbunek, a mianowicie ze chciałem się z nim po pracy spotkać i porozmawiać oddzielnie ob.Urbanskiego Wacława / figurant RO "Wiska" / na którego poprzednio składał w/w. meldunek, na co tenże wyraził swą zgodę.

W godzinach wieczornych udałem się do biura kandydata "LO", który w rozmowie ze mną oświadczył mi że Urbanski Wacław obecnie jest zatrudniony w B.P.P. Wałecz w wydziale technicznym i nałożonych nań obowiązków wywiązuje się dość dobrze, o czym może świadczyć fakt że w ostatnim okresie czasu przeprowadzając kontrole wykrył pewne nadużycia dokonane przez poprzedniego kierownika technicznego i zameldował mu o tym, a skolei kandydat złożył meldunek Szefowi tamtejszego Urzędu, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności Sądowej.

W toku dalszej rozmowy na temat wykonywanych prac przez Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wałczu, kandydat "LO" powiedział mi iż prace te częściowo nie przebiegają należycie gdyż są wypadki częstych kradzieży materiałów budowlanych, podwójnego wykazywania wykonanych robót itp., w wyniku czego zaplanowane remonty nie są wykonane w terminie lub też pociągają za sobą większe koszty o czym już dwukrotnie meldował do PUBP w Wałczu oraz w Komitecie Pow.PZPR, z chwila gdy się tylko o tym dowiedział ponieważ waż było to w interesie całego społeczeństwa aby demaskować wszelkie wrogie przejawy, a tym bardziej jego jako członka naszej Partii.

strona: 0013

Raport z dokonanego werbunku rezydenta ps. „Pietruszka” (źródło: IPN Poznań)